



DELARUE - MARDRUS  
obrana została prezydentką  
akademii pisarzy i litera-  
tów francuskich.

WYDANIE: A B C D E F G H  
I J K L M N O P.

Cena 10 groszy

# EXPRES

WIECZORNY ILUSTROWANY.



MUSZANOW  
premier bułgarski, odbywa  
obecnie podróż po Europie,  
prowadząc rokowania go-  
spodarcze.

ROK XII.

PIATEK, 20 KWIECZNIA 1934 ROKU.

CENA 10 GROSZY

Nr. 109

## MAŻ OBCIĄŁ RĘKĘ ŻONIE

jako ekspijacje za grzech odstępstwa od sekty religijnej. — Podczas operacji żona śpiewała psalmy. — Sfanatyzowanych małżonków umieszczono w szpitalu dla obłąkanych

Praga, 20 kwietnia.

We wsi Paczety pod Pragą czeską rozegrała się niecodzienna tragedia, przypominająca średniowiecze. W Paczety mieszkali małżonkowie Hajek, którzy należeli do sekty „Czeskobraterskiej jedności”. Hajekowie postanowili założyć własną sektę „językowców”. Do założenia tej sekty namówił ich pewien kaznodzieja niemiecki, który napadał w kazaniach na sektę „Jedności”, zarzucając jej, że wśród swych wyznawców nie posiada ludzi władających językami obcymi, a jednak św. Paweł wyraźnie powiada, że apostołowie muszą władać wieloma językami.

Gdy niemiecki kaznodzieja wyjechał Hajekowie poczuli żalować, że zerwali z „Jednością” i postanowili wrócić do niej. Trzeba było jednak okupić jakoś swój grzech „odstępstwa”.

W tych dniach przyjechał do Hajeków Urbanek, kaznodzieja „Jedności” i na znak, że im przebacza, zanoctował w ich mieszkaniu.

Tego jednak mało było Hajekom. Postanowili ponieść jakąś karę. Początkowo chcieli zarżnąć kure, ale w tej właśnie chwili wpadł do izby pies i

zaszczekał. Oboje małżonkowie uważali to za znak niebios: kura — to zamała ofiara. Postanowiono zabić... syna. Ale pies znów zaszczekał i syn, śpiący spokojnie w drugiej izbie, ocalał. Wtedy Hajek zaproponował żonie, że jej odetnie rękę. Kobieta zgodziła się

bez wahania.

Gdy małżonek odcinał jej rękę, Hajekowa czytała głośno psalmy. Po „operacji” twarda sekiarka, oparłszy się uciętym do połowy ramieniem o stół śpiewała psalmy nadal.

Hajek udał się do lekarza i poprosił

go, by przyszedł do jego mieszkania.

Przybyłemu przedstawił się straszny widok. Cała podłoga była złana krwią, a nawet był nią obryzany sufit.

Oboje małżonków przewieziono do szpitala dla obłąkanych, gdzie Hajekowa poddana została specjalnej kuracji.

## Socjaliści austriaccy organizują się w Szwajcarii

Tajne składy broni i amunicji nad granicą austriacką

Genewa, 20 kwietnia.

Stwierdzono, że w ciągu ostatnich kilku tygodni rozwinęła się w niebywały sposób propaganda marksistowska na terenie Szwajcarii. Kierownikami jej są przeważnie socjaliści austriaccy, którzy po rozgromieniu ich przez Dollfusa, zbiegli do Szwajcarii. Najbardziej intensywną działalność rozwinęli socjaliści na pograniczu austriacko-szwajcarskim. W niektórych miejscowościach odbywają się wspólne zgromadzenia,

którym przewodniczą byli schutzbundowcy.

Nadto w pasie granicznym odbywają się często tajne zebrania schutzbundowców, którzy posiadają tajne składy broni i amunicji tuż nad granicą austriacką, co wywołuje wśród miejscowej ludności wielkie zaniepokojenie.

W związku z tem prasa apeluje do miarodajnych czynników, aby zainteresowały się bliżej zainspirowaną działalnością emigrantów politycznych, którzy

nadużywają życzliwie udzielonego im azylu dla wysoce niebezpiecznej agitacji i działalności politycznej, pozostającej w wyraźnej sprzeczności z ustawami szwajcarskimi.

## Naruszenie „czystości rasy”

Berlin, 20 kwietnia.

Charakterystycznym dla panujących obecnie w Niemczech stosunków jest ogłoszenie urzędowe w Darmsztadzie, że 27-letni żydowski kupiec Willi Bendorf w Ober-Ramstadt został uwieczniony za to, że utrzymywał on bliższe stosunki z 17-letnią Niemką, Emmą Katarzyną Kehr z Ober-Ramstadt.

Nazwisko Emmy Kehr publikuje się dlatego, ponieważ zachowaniem swoim dała dowód lekceważenia obowiązku utrzymania czystości rasy.

## Staruszek pod wozem

Łódź, 20 kwietnia.

(ig) Dziś o godzinie 7 rano, na ul. Przedzalanianej zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Ulicą jechał sznur wozów, zdrażających na targowiska miejskie. W tym momencie, z bramy domu nr. 91 wyszedł 70-letni staruszek Józef Barjosz. Spieszył się widocznie, gdyż nie czekając, aż wozy przejadą, próbował je wyminąć i przebiegł na przeciwny chodnik. Nie udało mu się jednak. Wpadł pod koła jednego wozu, odnosząc poważne obrażenia wewnętrzne.

Wezwano do niego pogotowie, którego lekarz przewiózł Barjosza do szpitala.

## Samochód pancerny najechał na minę dynamitową

Charbin, 20 kwietnia.

(PAT) Japoński samochód pancerny eskortujący obozy wojskowe, najechał na minę dynamitową, założoną przez bandytów w pobliżu Heonotaotze.

Samochód uległ całkowitemu zniszczeniu, a jadący nim żołnierze odnieśli ciężkie obrażenia.

Praga, 20 kwietnia.

(Pat) — W poniedziałek, 23 b. m. odjechał ma z Czechosłowacji do Rosji, pierwszy transport schutzbundowców, emigrantów rosyjskich. Transport obejmujący 300 do 350 osób organizuje tutaj komitet opieki nad emigrantami austriackimi, złożony z członków czeskiej i niemieckiej socjal-demokracji.

## Krwawa bójka na Chojnach

Wszyscy uczestnicy padli poranieni na ziemię

Łódź, 20 kwietnia.

(ig) Wczoraj o godzinie 7 wiecz. na Chojnach miała miejsce niezwykle bójka, pomiędzy lokatorami domu przy ul. Wdzięcznej 28 małżeństwem Mijukowskimi, a sołtysem gminy i właścicielem domu przy ul. Łąkowej 1/3 Józefem Barjaszem.

Bójka rozegrała się zupełnie na błahe m tle, ale skutki jej były bardzo poważne.

W mieszkaniu pp. Mijukowskich zabrakło wody. Nie namyślając się więc długo małżonkowie wzięli wiadra i udali się do sąsiedniego domu, przy ul. Łąkowej 1, by tam zaczerpnąć wody ze studni.

Przypadkowo właściciel domu, sołtyś Barjasz, stał na ulicy przed swą po-

siadłością. Ze złością, która zupełnie nie przystała człowiekowi, piastującemu taką godność zabrał czerpina wody w swojej studni. Na tem tle powstała kłótnia. Gdy p. Barjasz w dodatku obraził małżeństwo, p. Mijukowska chwyciła wiadro i uderzyła nim w głowę zarówno Franciszce jak i Edwardowi Mijukowskiemu. I po chwili cała trójka leżała pokrwawiona na ziemi.

Sąsiedzi wezwali pogotowie ratunkowe. Jak się okazało wszyscy troje byli poważnie ranni. Epilog tej sprawy znajdzie się w sądzie.

## Zamknięcie murzyńskiego uniwersytetu, który składał ofiary z ludzi

Waszyngton, 20 kwietnia.

Donoszą z Detroit o manifestacji murzyńskiej, mającej na celu zaprotestowanie przeciwko zamknięciu przez władze „Uniwersytetu Islamu” i oddaniu pod sąd 14-tu „profesorów” tego Uniwersytetu.

Institucja ta jest nową manifestacją kultu Woudou, zakazanego przed dwoma laty na skutek ujawnienia faktu skłania ofiar ludzkich.

W czasie rozprawy tłumów zraniono 15 murzynów. Tłum stratował 10 policjantów.

## Zamordował wiarołomną narzeczoną

Po dokonaniu strasznej zbrodni popełnił zamach samobójczy

Białystok, 20 kwietnia.

W Kołach pod Białymstokiem rozegrała się krwawa tragedia.

Michał Juszczyk, zaręczony od dłuższego czasu z Anną Jaświłowską, podejrzewał już od dłuższego czasu narzeczoną swą o to, że zdradza go z właścicielem pobliskiego folwarku.

Błagał on dziewczynę, by zaniechała częstych odwiedzin w folwarku.

Krytycznego dnia podczas rozmowy na ten temat Juszczyk wy dobył rewolwer i dał do dziewczyny kilka strzałów, poczem strzelił do siebie.

Jaświłowska zmarła wkrótce, Juszczyk zaś w stanie b. ciężkim został odwieziony do szpitala.

Krwawa tragedia wywołała we wsi wstrząsające wrażenie.

## Przygotowania do wyborów

Łódź, 20 kwietnia.

(it) Przygotowania przedwyborcze w Łodzi trwają w dalszym ciągu. W ciągu dnia dzisiejszego nastąpi skompletowanie głównej i okręgowych komisji wyborczych, które niezwłocznie przystąpią do wydania zarządzeń technicznych w sprawie wyborów.

Ponieważ sprawdzanie prawa wyborczego mieszkańców Łodzi odbywać się będzie bardzo skrupulatnie, jest wskazane, aby wszyscy wyborcy zapatrzyli się zgóry w jakieś dokumenty, stwierdzające ich tożsamość, ukończony 24 rok życia i roczne zamieszkanie na terenie naszego miasta.

## Wykroczenia strajkujących górników

Nowy Jork, 20 kwietnia

W stanie Alabama doszło do licznych wykroczeń ze strony strajkujących górników. W dniu wczorajszym podczas zajść 4 osoby odniosły rany.

Wobec zaostrzającej się z dnia na dzień sytuacji zwrócił się gubernator stanu Alabama do prez. Roosevelta z prośbą o interwencję. Jednocześnie ogłoszono w stanie Alabama stan oblężenia.

## Burmistrzowie wybiorą prezydenta Austrii

Wiedeń, 20 kwietnia.

Rada ministrów powzięła postanowienie, co do wyborów prezydenta związkowego.

W myśl tej uchwały, dokonywany będzie wybór prezydenta przez burmistrzów całej Austrii, a na podstawie propozycji, uczynionej przez zgromadzenie związkowe, które przedłoży do wyborów trzech kandydatów.









## Milosna epopea leciwej wdowy

### Poszkodowana oświadczyła iż dobrowolnie ofiarowała swemu „przyszłemu” przywłaszczone przedmioty,,

Lwów, 20 kwietnia.

Sensacyjnie zakończył się proces szofera Zwerdlinga, który za nacłaganie lekkomyślnej i leciwej 51-letniej wdowy Gruderowej na kosztowne prezenty oraz zobowiązaniu wekslowe — skazany został przed sąd I-ej instancji na półtora roku więzienia.

Na rozprawie apelacyjnej zeznawał m. inn. zastępca prawni Gruderowej, adv. dr. Rosenbaum, który oświadczył, że klientkę jego niełatwo można było nabierać. Odznaczała się ona jedynie lekkomyślnością, gdy chodziło o pozyskanie mężczyzny.

Sąd uwolnił szofera od winy i kary, wychodząc z założenia, że sama Gruderowa zeznawała, że dobrowolnie o-

fiarowała wiele rzeczy swemu „przyszłemu”, przyczem nie udowodniono, czy Zwerdling działał tylko dla własnej korzyści.

Niezmiernie uradowany wyrokiem oskarżony opuścił salę sądową, oświadczając podobno, że wkrótce pobierze się z Gruderową.

LEKARZ-DENTYSTA

## F. KOPCIOWSKA

przyjmuje:  
od 9-3 w domu przy ulicy  
**Gdańskiej 37**  
tel. 232-55.

od 4-7 w lecznicy  
**Piotrkowska 294**  
(przy Górnym Rynku).

## Przemytnicy zabarykadowali się w mieszkaniu

### Ujęcie awanturnika, który napadł na strażnika granicznego

**Król. Huta, 20 kwietnia.** W dniu 4 marca rb. szajka przemytników, składająca się z sześciu osób, przekroczyła zieloną granicę z Niemiec do Polski przez punkt graniczny w Orzegowie.

Przemytników zauważyła straż graniczna, która puściła się za nimi w poгон. Przemytnicy na widok ścigających ich strażników schronili się do domu Anastazji Moczkowej, znajdującego się w pobliżu granicy. Zabarykadowali się tam i nie chcieli otworzyć dobijającym się do drzwi strażnikom.

Na odgłos awantury zebrał się wkrótce tłum, liczący około 100 osób, który zajął wobec strażników granicznych groźną postawę.

W pewnym momencie wybiegł z tłumu znany awanturnik Józef Kaczmarek,

Wyrwał on sztchetę z plotu i zadał dwum strażnikom kilka ciosów w głowę, poczem zbiegł. Przez długi czas Kaczmarek ukrywał się.

Dopiero obecnie został on ujęty i osadzony w więzieniu.

## Pulowery artystyczne

ręcznej roboty

**LILI HIRSZMAN**

przeprowadziła się na ul.

**Andrzeja № 27, front**  
Tel. 143-21

Dziś i dni następnych!

Wspaniała francuska komedia



CENY MIEJSC: I seans 54 i 85 gr. nast. III m. 85 gr., II m. 109, I m. 130

# Papryka

w roli gł. Rene de Zilahy oraz René Lefebvre.

Nad program: dodatek dźwiękowy. Bilety ulgowe oraz passe-partout nieważne.



CENY MIEJSC: I seans 54 i 85 gr. nast. III m. 54 gr., II m. 85, I m. 109

Kino Dźwiękowe

# „RAKIETA”

Sienkiewicza 40.  
tel. 141-22.

Dziś i dni następnych!

Rewelacyjne arcydzieło filmowe p. t.

# „JULICA”

W roli głównej

**Sylvia Sidney**

Nadprogram kreskówka kolorowa Jaś i Małgosia.



## PAIN-EXPELLER RICHTERA

(znak fabryczny „Kotwica”)

środek zewnętrzny przy przeziębieniach, grypie i reumatyzmie. Do nabycia we wszystkich aptekach. Używać PRAWDZIWY PAIN-EXPELLER Z CZERWONĄ KOTWICĄ.

## WILGOĆ WODA NISZCZY BUDYNKI

# TRICOSAL

 PRODUKT SŁAWY ŚWIATOWEJ.

OSUSZA I ZABEZPIECZA NIEZAWODNIE

WE WSZYSTKICH WYPADKACH — PIWNICE, ŚCIANY, TARASY I DACHY. BEZPŁATNYCH PORAD TECHNICZNYCH UDZIELA BIURO TECHN. BUDOWL. INŻ. JÓZEF SZMIGIELSKI i S-KA WARSZAWA UL. SOLEC 45 TEL 9-57-92

## CHORZY na ruptury, skrzywienie kręgosłupa i różne kalectwa!



Pomoc i skutek bez operacji!!! RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dał życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielka jak głowa ludzka i spowodować może śmiertelne powikłania kiszek.



Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykalnie najniebezpieczniejsze i najstarsze ruptury: u mężczyzn, kobiet i dzieci bez operacji. NA SKRZYWIENIE kręgosłupa przeciw tworzeniu się garbów i gruźlicy kości lecznicze gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg, płaskich i bolących stóp, wkłady ortopedyczne. — Sztuczne nogi i ręce. Na obniżenie żołądka i kiszek lecznicze bandaże brzuszne oraz spec. bandaże na ruptury powrotne po operacji.

Zakład Ortopedyczny:

**Spec. Ortop. J. RAPAPORT ze Lwowa**  
Łódź, ul. Wólczańska Nr. 10, (front, parter)  
tel. 221-77

30-letnia praktyka i pełna gwarancja.

UWAGA! Od 1 września 1933 r. przyjmuje tylko osobistcie. Ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi przyjmuje. Osobiste zjawienie się chorych jest konieczne. Ceny przystępne.

### PODZIĘKOWANIE.

W. Panu Ortoped. Specjal. J. Rapaportowi w Łodzi, Wólczańska 10, dziękuję publicznie za umiejętne założenie specjal. bandaży na moją zastarzałą rupturę, na którą byłem dwukrotnie operowany.

Z poważaniem  
**Dr. E. BERGHOF,**  
Lekarz.

Łódź, dn. 26 kwietnia 1933 r.

### PROSEK Z „KOGUTKIEM”

(MIGRENE-NERVOSIN)  
USUWA NAJOPORCZYWSZY  
**BÓL GŁOWY**  
MIGRENE, NEURALGJE,  
**BÓLE ZĘBÓW,**  
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA,  
BÓLE ARTRETYCZNE,  
STAWOWE, KOSTNE i t.p.  
PROSZEK TE WYRABIAMY I W POSTACI  
**TABLETEK.**  
ZADAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW  
Z „KOGUTKIEM”

DR. MED.  
**L. BERMAN**  
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych  
**Cegielniana 15.**  
TELEF. 149-07.  
Przyjmuje od 8-11 rano i od 4-8 wiecz. w niedzielę i święta od 9-1-ej.  
**CENY LECZNICOWE.**

DOKTOR  
**REICHER**  
SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH.  
LECZENIE NIEMOCY PŁCIOWEJ.  
Półdnia 28. Tel. 201-93.  
Przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz. w niedzielę i święta od 9-1.

DOKTOR  
**W. Łagunowski**  
Piotrkowska 70, tel. 181-83.  
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.  
Gabinet Roentgen - leczniczy.  
Przyjmuje od 8.30-10 r., 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedzielę i święta od 10-1.

**ROWER Enfield** wolne koło prawie nowy sprzedam. Zakątna 21 róg Śródmięskiej u doktora 4-6 popol.  
**MŁODA,** ładna niewiasta znajdzie stale zajęcie w reklamie. Zgłaszać się codziennie Zachodnia 72, m. 3 godz. 5-7 popol.

DR. MED.  
**L. BERMAN**  
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych  
**Cegielniana 15.**  
TELEF. 149-07.  
Przyjmuje od 8-11 rano i od 4-8 wiecz. w niedzielę i święta od 9-1-ej.  
**CENY LECZNICOWE.**

Doktor  
**H. SZUMACHER**  
Choroby skórne i weneryczne  
**PIOTRKOWSKA 56**  
tel. 148-62  
od 1 i pół - 4, 6-9 wiecz, w niedzielę i święta od 10-1  
**Ceny lecznicowe.**

DOKTOR  
**KLINGER**  
spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)  
**Andrzeja 2, tel. 132-28**  
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w W niedzielę i święta od 10-12.

DR. MED.  
**Al. Kopciowski**  
CHOROBY WEWNĘTRZNE  
**Gdańska 37**  
Tel. 232-55. przyjmuje 7-8 wieczór.

PRZEDSTAWICIELE rejonowi na Pabianice, Piotrków, Tomaszów Maz. poszukiwani. Wysoki zarobek. „Rhino” Łódź, Zachodnia 72 m. 3.  
MOTOCYKLE, przyczepki motocyklowe, komis, kupno, sprzedaż — zamiana „Automotokomis”, Kilińskiego 145. 20  
DROBNE ogłoszenia w „Republice” a najlepszym i najtańszym środkem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora. 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój. 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz. 4) kupić cośkolwiek okazjnie. 5) dostać posadę. 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”.

**Dr. Jan Polak**  
ul. NAWROT, Nr. 7  
Tel. 164-21.  
choroby wewnętrzne i alergiczne (astma, pokrzywka, migrena, reumatyzm)  
Godziny przyjęć 6-7.

LEKARZ - DENTYSTA  
**B. NUSBAUMOWA**  
przyjmuje od 3-7 po poł.  
**Piotrkowska 51**  
telefon. 121-23

Były  
**buchalterrewident**  
Izby Skarbowej Łódzkiej, specjalista w dziedzinie podatkowej  
**przyjmie pracę stałą lub dorywczą**  
Udziela porad podatkowych. Wiadomość w admin. Republiki.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel, ul. Zawadzka nr. 21, m. 8a. front. co dziennie zastać od godz. 4-7 po poł.

**SZYJĘ WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ**  
po cenach bardzo niskich. Przyjmuję również wszelkie reperacje i szycie po domach.  
**ul. 6-go Sierpnia 76**  
m. 16, III p.

**Leczenie krótkimi falami radjowemi**  
Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d.  
w gabinecie terapii fizycznej  
**Dr. POLAKA, Nawrot 7, Tel. 164-21.**

## Po występach bokserów polskich w Budapeszcie

Nieobecność trenera Szfama dała się nam dotkliwie we znaki  
(korespondencja własna „Expressu”)

Budapeszt, 16 kwietnia.

Turniej mistrzowski o tytuły najlepszych pięściarzy mamy już za sobą. Ledwo się skończył, skończyło się z nim i zainteresowanie, a w Budapeszcie w kilka godzin po jego zakończeniu niema już żadnego oprócz Polaków, zawodnika.

Z zawiedzioną czy spełnioną nadzieją rozjechali się pięściarze, zostawiając po sobie obowiązek sprawozdawcom zbilansowania całej imprezy.

Stała ona na poziomie bardzo wysokim. Wysokim — mimo niezadowolenia kierowników FIBA, twierdzących, że poziom boks europejskiego znacznie się obniżył. Nas jednak w zupełności zadowolił. Mieliśmy bowiem zupełnie dokładny sprawdzian tego co, kto i wiele umie, komu i czemu holduje no i mały sprawdzian naszych umiejętności.

O ile chodzi o nas to w Budapeszcie zrobiliśmy pięściarzom wrażenie jaknajlepsze. Spodobali się ogólnie za poprawną technikę, bojowość i fair play walki. Spodziewaliśmy się jednak od naszych zawodników znacznie więcej a przede wszystkim dostąpienia do turnieju mistrzowskiego w pełnej formie. Nie mówimy już o takiej formie w jakiej byli Węgrzy lub Anglicy, ale o tej w jakiej przywykliśmy widywać ich w kraju. Wiele w tym winy i Polskiego Zw. Bokserskiego.

Dzisiaj, gdy w Budapeszcie mieliśmy możliwość przekonania się jak przygotowały się inne państwa do mistrzostw, jak Węgrów otoczono matczyną opieką w pięknej dużej willi za miastem, jak Anglików na każdym kroku pouczał ich starożyna trener i sekundant Bowker, czy nawet jak przygotowani byli rumuni, niezrozumiałym jest dla nas postępowanie PZB. Nietylko, że przygotowanie zawodników pozostawiono im samym co w zupełności zawodło, ale zaoszczędzono sobie na wyjeździe sekundanta do Budapesztu.

W tem miejscu śmiemy twierdzić, że obecność Szfama w Budapeszcie przyniosłaby nam w wadze muszej jeśli nie tytuł mistrza to z pewnością wice mistrza. Rotholc swoje spotkanie z Polmerem przegrał tylko przez nieumiejętne prowadzenie go przez sekundantów z których każdy radził mu co innego, a Majchrzycki desygnowany na głównego, najgorzej. Przewziął się potem Majchrzycki, że Rotholca zupełnie nie znał, nie wiedział więc jak nim kierować. Tem gorzej. Bo Rotholc mimo, że nie był w swej szczytowej formie miał największe szanse na zdobycie tytułu mistrza.

Polskie pięściarstwo jakkolwiek reprezentowało się dzięki swoim zawodnikom znakomicie ucierpiało wiele na swej opinii nieprzywiezieniu do Budapesztu sędziego międzynarodowego, który tego starał się w ringu zastąpić ktoś, kto wykazał najmniej kwalifikacji na tę funkcję. Wiele na ten temat mówiono w sferach oficjalnych FIBA.

Turniej mistrzowski stał przede wszystkim pod znakiem pięściarzy angielskich, którzy byli największą atrakcją mistrzostw. Przyjechali owiani tajemnicą, a gdy odchylił przyłbicy okazali się znakomitymi pięściarzami zagranicą. Najmilszymi naszymi zagranicą żądającymi najsilniejszymi mocarstwem europejskim. Przywieźli tylko siedmiu zawodników, zostawiając w domu swego najlepszego, który jako policjant nie otrzymał urlopu.

Cała ich ósemka rozporządza szesnastu zawodnikami światowej klasy a za ledwie dwoma słabszymi.

Druga niespodzianka byli rumuni. Przybyli do Budapesztu w potężnej liczbie ekspedycji, a okazało się, że przyjechali patrzeć na swój triumf. Wywieźli obok doskonałej opinii o sobie zasa-

dajęco i moralny tytuł mistrza Europy w wadze lekkiej, który tylko sędziowie nie uznali. David, którego sędziowie uznali za pokonanego przez Harangiego, był jednym z największych talentów pięściarskich jakie przewinęły się w czasie turnieju. Węgrzy przygotowali się tak jak wypadało na imprezę jaką rozgrywać się pod okiem ich spółbraci.

Byli wszyscy w doskonałej formie ale też nie zasługują na wyróżnienie, za nielojalne dążenie, do opanowania wszystkich tytułów mistrzowskich, za co spotkała ich we finałach, zemsta sędziów.

O Polakach pokrótce wspomnieliśmy

Zawiedli faworycy Seweryniak, Piłat i Rotholc, lepiej, niż oczekiwano walczył Rogalski i Antczak, choć we finałach ten ostatni się załamał. Majchrzycki był dobry i na wysokości zadania. Sipiński zrobił swoje, Forlański natomiast nie pokazał mimo dwóch zwycięstw nic. Szkoda, że nie było tu Kajara, o którego się tu wszyscy wypytawali, miał bowiem więcej szans, niż ktokolwiek na zdobycie tytułu mistrza.

Małc.

## Wycieczka do Danii i Szwecji dla czytelników „Expressu”

Czyniąc zadość licznym prośbom naszych Czytelników, którzy w listach do redakcji wyrażali gotowość towarzyszenia wyprawie polskiej reprezentacji piłkarskiej do państw skandynawskich organizuje redakcja „Expressu” wspólnie z biurem podróży Wagons Lits wycieczkę do Danii i Szwecji.

Wycieczka bez wiz i paszportów wyruszy do Kopenhagi i Sztokholmu z Gdyni w dniu 19 maja o godz. 11-rano i przybędzie do Kopenhagi 20 maja o godz. 11-ej. Poza zwiedzeniem pięknej Kopenhagi będą nasi Czytelnicy mieli możliwość oglądania międzypaństwowego spotkania piłkarskiego Polska—Dania, które rozegrane zostanie w dniu 21 maja na wielkim stadionie kopenhaskim. Odjazd z Kopenhagi nastąpi w dniu

21 maja o godz. 21-ej. Przyjazd do Sztokholmu nastąpi w dniu 23 maja. Następnego dnia dostarczy uczestnikom naszej wycieczki wiele emocji stadion sztokholmski gdzie rozegrane zostanie spotkanie piłkarskie Polska—Szwecja. Powrót do Gdyni nastąpi w dniu 26 maja o godz. 7-ej rano. Ceny biletów w zależności od kajuty wahają się od 190 do 390 złotych.

Należy przytem zaznaczyć, że wyżywienie będzie jednakowe niezależnie od jakości kajuty na okręcie.

Czynione są również starania, by uczestnicy naszej wycieczki otrzymali ulgowe bilety na zawody piłkarskie. Wszelkich dodatkowych informacji udziela biuro Wagons Lits Cook, ul. Piotrkowska 64.

## Otwarcie sezonu motocyklowego



Ubiegłej niedzieli odbyła się w Łodzi uroczystość otwarcia sezonu motocyklowego. Na zdjęciu motocykliści, zebrani na Placu Dąbrowskiego.

## Najbliższe mecze piłkarskie o mistrzostwo łódzkiej klasy A

Piąty tydzień rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo łódzkiej A klasy przynosi cały szereg ciekawie zapowiadających się spotkań. W niedzielę rozegrane zostaną cztery mecze z tego trzy na boiskach łódzkich a jedno w Kaliszu.

Leader tabeli LTSG będzie miał niewątpliwie trudną przeprawę w WIMA jedynym zespołem A-klasowym, który do tej pory nie zdobył ani jednego punktu.

WIMA wykazuje jednak z meczu na mecz znaczną przeprawę i nie wiele brakowało, by ubiegłej niedzieli uszczknęła punkt silnej drużynie SKS-u.

Nie dziwnego, że i niedzielna walka zapowiada się ciekawie, gdyż LTSG będzie musiał się wysilić, ażeby utrzymać się na pierwszym miejscu w tabeli. Union Touring po dwutygodniowej

przerwie zmierzy się z WKS-em. Niewątpliwie walka powyższych zespołów będzie b. zażarta, gdyż w grę wchodzi lepsze miejsce w tabeli.

Pozatem trzeba pamiętać, że obie drużyny kandydują do tytułu mistrza i ewentualna przegrana może drużynę całkowicie pozbawić szansy do pierwszego miejsca w tabeli.

Trzeci mecz rozegrają zespoły Makkabi i Widzewa. Faworytem meczu jest zespół robotniczy, który w dotychczasowych rozgrywkach o punkty nie przegrał jeszcze ani jednego meczu. Makkabi jest jednak zespołem, którego nie wolno lekceważyć.

Należy zaznaczyć, że w spotkaniu towarzyskiem udało się drużynie żydowskiej pokonać twardego zespół robotniczy.

## Nowe władze

sekcji kolarskiej B. Kochby

W ubiegłym tygodniu odbyło się walne zebranie sekcji kolarskiej Bar Kochby, na którym wybrano następujące kierownictwo: kierownik i kapitan M. Cukierman, I wicekapitan—M. Lassman, II wicekapitan: L. Abramowicz, sekretarz: I. Herszkowicz.

Zebranie postanowiło między innymi zorganizować w dniu 8 lipca wyścig na 100 klm. o mistrzostwo klubowe oraz drużynowy wyścig o puchar ofiarowany przez firmę Lassman w dniu 12 sierpnia.

## Dzisiaj mecz bokserski Hakoah—ŁKS.

Mecz bokserski Hakoah — Ł.K.S. odbędzie się w dniu dzisiejszym o godzinie 20.30 w sali Gejera, a nie jak omyłkowo podano w dniu wczorajszym.

## Odwołany wyjazd bokserów łódzkich.

W dniu dzisiejszym miała się udać na Pomorze reprezentacja pięściarska Łodzi, która miała rozegrać dwa spotkania w Grudziądzu i Bydgoszczy.

W ostatniej chwili Pomorski Związek Bokserski odwołał oba spotkania.

## Przed wyścigiem kolarskim ŁKS-u

W niedzielnych zawodach kolarskich (ŁKS-u) (cykle-pedestre) startować będą między innymi Lipiński (A.K.S. — Warszawa), Kołodziejczyk i Pietraszewski (T.Z.S.).

## Drużyna ŁKS-u na mecz z Podgórzem.

Na mecz ligowy z Podgórzem, który odbędzie się w niedzielę o godz. 16-ej, wystawia Ł.K.S. następującą drużynę: Piasecki, Galecki, Karasiak, Pegza II, Kubiak, Janczyk, Müller, Herbstreich, Fiedler, Sowiak, Król.

## Aktualja

W dniu jutrzejszym rozpoczną się w Łodzi zawody o mistrzostwo klasy A w siatkówce meskiej i żeńskiej. Zawody będą się odbywać na boiskach: ŁKS-u, IKP i KP Zjednoczone.

\*\*  
W niedzielę odbędą się na boiskach prowincjonalnych zawody lekkoatletyczne o odznakę P. Z. L. A. i P. O. S. W przyszłą niedzielę 29 b. m. odbędą się w Łodzi zawody o odznakę PZLA i POS dla młodzików.

## Kronika klubowa

Wojskowy Klub Sportowy podaje do wiadomości, że:

1) Treningi Sekcji Lekkoatletycznej odbywają się we wtorki i czwartki na stadionie W. K. S. o godz. 17-ej.

2) W dniu 29 bm. odbędą się zawody lekkoatletyczne z następującym programem:

— Biegi: 100, 200 i 1500 mtr.  
— Sztafeta 4x100 mtr.  
— Sko wzwyż, wdal, o tyczce.  
— Rzuty: dyskiem, kulą, oszczepem.

3) Korty tenisowe na stadionie WKS zostały otwarte dla członków i gości. Korty są czynne przez cały dzień. Opłata za grę minimalna.

Kaliski Klub Sportowy, który rozegra na własnym terenie drugi mecz o mistrzostwo będzie miał tym razem o wiele trudniejsze zadanie aniżeli przed tygodniem Przeciwnikiem kaliszian będzie bowiem Strzelecki KS — najpoważniejszy kandydat do tytułu mistrza.

Kalendarzyk rozgrywek przewiduje również jedno spotkanie w sobotę a mianowicie Hakoah — ŁKS l-b. Zespół ŁKS-u nie będzie tym razem korzystać z zawodników ligowych, gdyż w niedzielę grają czerwoni w Łodzi z Podgórzem.

# Minjatury Posłuchaj pan...

Okręt mknie po błękitnych falach Adriatyku. Pasażerowie na pokładzie starają się jakoś zabawiać. Obliczają, ilu jest żonaty, a ilu kawalerów. Jeden z panów podchodzi do drugiego i pyta:

— Pan jest żonaty, prawda?..  
— Nie... — odpowiada zagadnięty. — Ja tylko tak wyglądam, bo morską chorobą dała mi się we znaki...  
\*\*

Kac i Kotek siedzą w kawiarni. Nagle odzywa się Kac.

— Wiesz, Kotek, ja cię nie rozumiem!. Dlaczego ty się właściwie nie żenisz?  
— W takich czasach?... Na ten kryzys?... Żona to zbyt droga rzecz!  
— Owszem, masz rację, może jest droga, ale za to bardzo trwała...  
\*\*

Ojciec wchodzi do dziecielnego pokoju i widzi następujący obrazek:

Zuzia leży na kanapie z kompresem na głowie, Mlecio siedzi przy niej z okularami na nosie, a Staś leży na plecach.

— Co to ma być? — pyta zdziwiony ojciec.  
— Bawimy się w Ubezpieczalnię Społeczną... — odpowiada Mlecio. — Zuzia jest pacjentką, a ja lekarzem...  
— Dobrze, a co Staś robi tam na plecach?..  
— Wysłałem go w góry na świeże powietrze... — odpowiada Staś.  
\*\*

Ałojzy ma się pobrać z panną Złutą. Ojciec panny Złuty powiada do Ałojzego:

— Wszystko jest bardzo piękne, panie Ałojzy, ale niech pan wie, panie Ałojzy, że posagu pan wcześniej nie dostanie, panie Ałojzy, aż ja umrę...

Poskrobał się pan Ałojzy w głowę i odparł:  
— Trudno... W takim razie ożenię się z nią narazie z miłości...  
\*\*

Przytek był kelnerem. Teraz został subiektem w sklepie z przyborami szkolnymi.

Pewnego dnia, zapomniawszy się widocznie, wsunął nagle białą szmatkę pod pachę i wpadając do sklepu, zawołał:  
— Panie Wacuś!... Rrrraz szkielecik psa dla pana profesora!  
\*\*

Wójt obraził jakiegoś chłopca i stanął za to przed sądem. Sędzia poucza go:

— Wprawdzie mieliście na niego złość, ale niepotrzebnie nazwaliście go bydłem. Nawet w gniewie trzeba wybierać słowa!  
— Niby racja... — odpowiada wójt. — Ale u nas na wsi dla takich bydłaków to znowu takiego wielkiego wyboru nie ma...  
\*\*

## Międzynarodowy turniej jazdy w Nicei



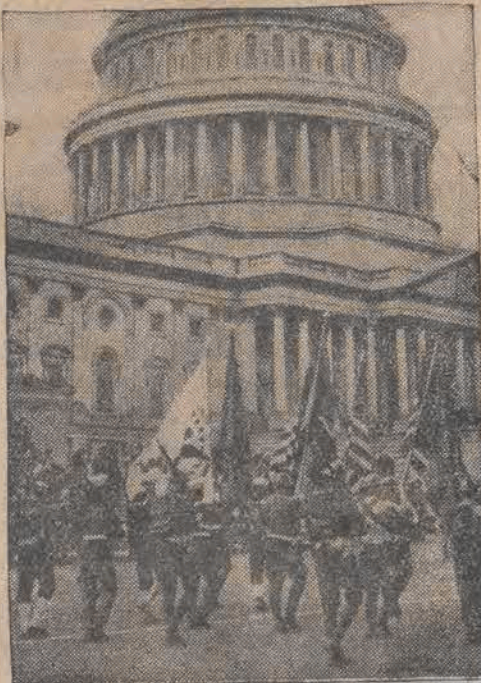
W Nicei odbył się turniej jazdy konnej, w którym wzięli udział jeźdźcy wszystkich krajów Europy.

## Egzotyczna wiza w Paryżu



Do stolicy Francji przybył ksaże Kaya, siostra cesarza Hirohito, witany uroczysto przez oficjalne władze.

## DZIEŃ ARMII W WASZYNGTONIE.



Każdego roku, dzień, w którym w roku 1917 Stany Zjednoczone zgłosiły swój udział w wojnie światowej, jest uroczysto obchodzony przez b. uczestników wojny.

## OBRONA PRZECIWGAZOWA W CZECHOSŁOWACJI.



W Pradze zbudowano pierwszy nowoczesny schron przeciwgazowy i zarazem otwarto wystawę propagandową. U góry widzimy fragment wystawy, u dołu — wnętrze schronu.

## Codzienna nowelka „Expressu”.

# Prezent imieninowy.

Pan Artur Kalina przez cały dzień z trudnością wykonywał swe zwykłe czynności biurowe. Wreszcie o godzinie piątej po południu, gdy ból głowy coraz bardziej mu dokuczał, zwolnił się z pracy u swego zwierzętnika.

— Wypocznę w domu — powiedział mu — i z pewnością jutro będę zdrow. Idąc wolnym krokiem w kierunku swego mieszkania, Kalina uświadomił sobie, że w ciągu ostatnich paru lat ani razu mu się nie zdarzyło, by w zwykły dzień roboty przed godziną ósmą zakończył pracę.

— Ciekawe, co teraz robi moja żona — myślał. — Chyba jest jeszcze bardzo zajęta sprawami gospodarskimi.

Pan Kalina mieszkał na parterze. Otworzył drzwi wejściowe własnym kluczem i wszedł do mieszkania.

Drzwi sypialni były zamknięte. Kalina zamierzał je otworzyć, gdy nagle usłyszał głos małżonki:

— Kochany mój! Najdroższy! Jak to dobrze, że jesteś tu u mnie! Musimy się jednak spieszyć, bo mąż wraca o godzinie ósmej!

Kalina nacisnął klamkę. Drzwi jednak nie ustąpiły. Były zamknięte.

— Otworzyć! — wrzasnął wściekle.

Otwórz w tej chwili!

Przez chwilę panowała głucha cisza. I nagle Kalina usłyszał przez drzwi głos swojej żony. Mówiła zupełnie spokojnie, jakgdyby nic się nie stało.

— Arturze? To ty, mążusiu! Poczekaj chwilę, zaraz się przebiorę i otworzę drzwi!

— Otwórz w tej chwili, bo wyważę drzwi! — krzyknął rozjuszony małżonek.

— Czego się tak denerwujesz? Co ci się stało? — odpowiedziała mu znów spokojnie. — Za chwilę będziesz mógł wejść. Strasznie się cieszę, żeś tak wczesnie przyszedł!

Po chwili drzwi się otworzyły. Kalina wbiegł do sypialni. Było tam zupełnie ciemno.

Błyskawicznym ruchem przekreślił kontakt elektryczny i zaczął uważnie rozglądać się dookoła.

Okno było otwarte. Ta droga więc zbiegł widocznie kochanek.

W sypialni jednak panował wzorowy porządek. Nic nie świadczyło o wizycie niepożądanego gościa.

— Kto tu był u ciebie? — zawołał Kalina, chwytając żonę za rękę.

— Czyś ty oszalał! — odpowiedzia-

ła mu gniewnie, poprawiając suknie. — Jak śmiesz mnie podejrzewać o takie rzeczy!

— Nie wykręcaj się, bo to ci nie pomoże. Słyszałem najwyraźniej, jak mówiłaś do jakiegoś mężczyzny. Dobiegły do mnie nawet następujące słowa: „Musimy się spieszyć, bo o ósmej wraca mój mąż!”

— Ach ty głuptasku — roześmiała się młoda niewiasta. — Przecież to jest tekst jednej z modnych obecnie piosenek, Melodiji, niestety, nie zdołałam zapamiętać.

— A więc to jest piosenka? — zawołał Kalina, tracąc pewność siebie. — Nie, nie wierzę w to! Jestem pewny, że w sypialni był jakiś mężczyzna!

— Jeżeli jeszcze raz ośmielisz się mnie obrazić, to zerwę z tobą wszelkie stosunki! — powiedziała oburzona niewiasta, wychodząc z pokoju.

Kalina został sam.

Gdyby mu ból głowy w dalszym ciągu nie dokuczał z pewnością przeprowadziłby dalsze badania.

Ale siły go zupełnie opuściły. Położył się więc i wkrótce pograżył się we śnie. Obudził się dopiero o dziesiątej, zjadł kolację i znów usnął.

Nazajutrz wstał o godzinie siódmej rano, to znaczy o zwykłej porze.

Żona podniosła się jeszcze wcześniej. Krzątała się już w drugim pokoju.

Gdy tylko narzucił na siebie pyjame,

ukazała się w drzwiach, trzymając na rękach małego, rozkosznego psika.

— Witaj ci, najdroższy! — zawołała wesoło. — Dziś przecież są twoje imieniny!

Kalina, który oczywiście jeszcze doskonale pamiętał o wczorajszych wydarzeniach, odwrócił głowę.

— Gmiewasz się jeszcze na mnie? — zawołała żona, zbliżając się do niego. — Teraz ci już mogę wreszcie powiedzieć prawdę. Przygotowałam ci na imieniny piaski i właśnie do niego wczoraj tak czule przemawiałam. Nie chciałam się jednak przyznać do tego, bo przecież to miała być niespodzianka!

Kalina porwał żonę w ramiona. Tak, teraz już wszystko było jasne! Jego słodka żoneczka kochała go nad życie.

Przykro mu było, że ją wczoraj posądził o zdradę!

Około godziny ósmej Kalina w doskonałym nastroju, udał się do biura.

Zaraz po jego wyjściu, pani Kalina zatelefonowała do swego przyjaciela:

— Twój pomysł był znakomity — zakomunikowała mu. — Artur oczywiście uwierzył, że to był piesek, którego mi kupił na imieniny. Jestem szczęśliwa, że już teraz nam nic nie grozi. Artur jest zachwycony piaskiem i oczywiście wcale się nie dziwi, że tak czule doń przemawiałam. A jak ty się czujesz, najdroższy, po wczorajszej ucieczce przez okno?

ODDZIAŁY: KRAKÓW, ul. Piłarska 4. Telefon: 165-00. 175-50. (Oddział dla całej Małopolski). JASŁO, ul. Golebia 2. GORLICE, Hotel Centralny. RZESZÓW, ul. Zamkowa 4. STRYJ, ul. Czar ska 24. KRYNICA, dom p. Schwarza, ul. Kraszewskiego. ZAKOPANE, ul. Krupówki 18, tel. 699. Ekspozycja krakowskiego oddziału: TARNÓW, Pl. Kościuszki 3. NOWY SĄCZ, ul. Lwowneckiego 11. BORYSLAW, ul. gen. Żelińskiego 43. PRZEMYSŁ, ul. Rejtana 10. KATOWICE, Administracja ul. Piastowska 9, tel. 307-17. Redakcja: Stawowa 3, tel. 333-08. SOSNOWIEC, ul. 3 Maja 28. BEDZIN, ul. Malachowskiego 1. DĄBROWA GÓRNICZA, ul. 3-go Maja nr. 4. GDYNIA, ul. 10-go Lutego, tel. 11-69. CZĘSTOCHOWA, Al. Panny Marii nr. 21, tel. 4-48. KALISZ, ul. Piłsudskiego 35, tel. 5-60. LUBLIN, ul. Koflataja 5, tel. 3-48 (Oddział dla wojew.: lubelskiego, wołyńskiego, poleskiego i ziemi radomskiej). Ekspozytury lub. oddziału: Rałecm ul. Żeromskie go 30. R ó w n e, ul. 3-go Maja 285 i B r z e ś c n. B., ul. 3-go Maja 50; KIELCE, ul. Sienkiewicza nr. 39, tel. 171. SKARŻYSKO, ul. Piłzecka nr. 16. t.d. 40. PIOTRKÓW TRYBUNALSKI, ul. Garncarska 3. WŁOCŁAWEK, Kościuszki nr. 5. TOMASZÓW MAZOWIECKI, ul. Polna nr. 11 tel. 168. WILNO, Oddział dla województwa wileńskiego, nowogrodzkiego i białostockiego (Ja giellońska 8, tel. 15-54. Białystok — Pododdział — Warszawska 2.